

Sygn. akt IX W 4761/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia i 06 lutego 2015 r. sprawy

M. M.

syna C. i J. z domu Ł.

ur. (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 4 października 2014 r., około godziny 10²⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku B-2 „zakaz wjazdu”, a następnie jadąc dalej na ul. (...) wykonując manewr zawracania tamował i utrudniał ruch innym kierującym,

- tj. za wykroczenie z art. 92§1kw, 90 kw w zw. z § 17 ust. 1 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 22 ust. 6 pkt 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **M. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, ustalając że drugi z nich miał miejsce na ul. (...) i za to na podstawie art. **92 § 1 kw, 90 kw** w zw. z § 17 ust. 1 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 22 ust. 6 pkt 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym skazuje go, wymierzając na podstawie art. **90 kw w zw. z art. 9 § 2 kw karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 04 października 2014 r. funkcjonariusze Wydziału (...) K. O. – (...). S. K. i (...). R. P. w związku ze zmianą organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic (...) – (...) w O. pełnili służbę na tym skrzyżowaniu w celu kontroli zachowania kierujących i przestrzegania przez nich przepisów. Około godziny 10⁽²⁰⁾, kiedy znajdowali się praktycznie na środku tego skrzyżowania w pobliżu początku tzw. miniguardów rozdzielających pasy ruchu na ul. (...) spostrzegli, że z ul. (...) od strony ul. (...), pod prąd, wyjeżdża samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...). Kierujący nim skręcił następnie

w lewo, w oddzieloną miniguardami część ulicy (...) i po dalszej jeździe pod prąd po dojechaniu do końca rozdzielonej części jezdni wykonał manewr zawracania (wykonując go w kilku etapach) po czym wjechał na lewą część jezdni ul. (...) i zaczął kierować się w kierunku ul. (...). Tam został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy Policji. Wobec nieprzyjęcia zaproponowanego mu przez funkcjonariusza mandatu karnego w kwocie 500,- zł został przeciwko niemu skierowany wniosek o ukaranie za wykroczenia z art. 92 § 1 kw i art. 90 kw.

(dowód: notatka urzędowa – k. 6, wydruk z bazy (...) k. 4-5; dane o karalności za wykroczenia – k. 14; kopia tymczasowej organizacji ruchu – k. 35-46; zeznania świadków – S. K. – k. 25v, R. P. – k. 25v-26;)

Obwiniony zarówno w wyjaśnieniach składanych na etapie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Stwierdził, że na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierowali ruchem Policjanci, którzy czynili to bardzo nieudolnie. Zmylony gestem jednego z nich skręcił w prawo i okazało się, że droga ta prowadzi w kierunku ul. (...), a on zamierzał pojechać ul. (...). Postanowił wówczas wykonać manewr cofania i przejechał w ten sposób może 5 metrów. Zaprzeczył aby w ogóle wjeżdżał w ul. (...) i tym samym nie dostosował się do znaku B-2 oraz tamował lub utrudniał komukolwiek ruch.

(wyjaśnienia – k. 25-25v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego generalnie nie zasługują na wiarę, w szczególności co do charakteru manewrów i sposobu jazdy na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) opisywanych przez niego. W ocenie Sądu, obaj przesłuchani w tej sprawie świadkowie zeznając w sposób kategoryczny wskazali jednoznacznie na to, że to obwiniony nie zastosował się do znaku B- 2 oraz opisali sposób jego jazdy bezpośrednio przed zatrzymaniem. Przede wszystkim obaj świadkowie kategorycznie zaprzeczyli aby kierowali w tym miejscu ruchem. Zaznaczyli że zostali skierowani w to miejsce aby prowadzić nadzór nad ruchem na tym skrzyżowaniu w związku z wprowadzoną tam zmianą organizacji ruchu. Zaprzeczyli aby którykolwiek z nich wydawał jakiegokolwiek polecenie obwinionemu, lub wykonał w jego stronę gest, który można było ocenić jako polecenie skrętu w prawo w ul. (...). Jak zgodnie przyznali na pojazd kierowany przez obwinionego zwrócili uwagę dopiero wówczas jak spostrzegli, że jedzie on ulicą (...) od strony ul. (...) „pod prąd”. Zaznaczyli, że z uwagi na ustawione tam m. zapory tzw. „miniguardy” po wyjechaniu z ul. (...) obwiniony musiał skręcić w lewo w ul. (...). Tam po dojechaniu do końca rozdzielających jezdnię miniguardów wykonał manewr zawracania i dopiero wówczas mógł zająć lewy pas ul. (...) z którego można było wykonać skręt w ul. (...). Zdaniem obu świadków manewry wykonywane przez obwinionego całkowicie zablokowały ruch, najpierw na prawym, a następnie na obu pasach u. (...) bezpośrednio przed skrzyżowaniem z ul. (...). Świadczyli również, że na podstawie miejsca na ul. (...), w którym po raz pierwszy zobaczyli pojazd obwinionego wywiedli jedyny logiczny wniosek, że obwiniony musiał nadjechać nią co najmniej od miejsca, gdzie ustawiony był na niej znak B-2. W ocenie Sądu nie ma żadnych racjonalnych podstaw do przyjęcia, że świadkowie ci zgodnie pomylili się, co do wskazania zarówno miejsca w którym zobaczyli pojazd kierowany przez obwinionego jak i źle opisali wykonywane przezeń manewry. Należy z całą mocą podkreślić, że świadkowie ci to osoby zupełnie obce dla obwinionego i w żaden sposób, niezainteresowane bezpodstawnym pomawianiem go, a tym bardziej sporządzaniem niezgodnej z rzeczywistością dokumentów procesowych – informacji o popełnieniu wykroczenia. W związku z tym należało uznać ich relacje za pełnoprawne źródło dowodowe stanowiące podstawę pewnych ustaleń Sądu. Co również bardzo ważne relacje tych świadków znajdują potwierdzenie i pełne wsparcie w dowodzie w postaci dokumentu – projekcie tymczasowej organizacji ruchu firmy (...) wykonującej roboty związane z przebudową ulic w tym rejonie. Z tego, w pełni obiektywnego dowodu, wynika jednoznacznie (rysunek nr 2 – k. 44), że jeszcze przed miejscem gdzie ta organizacja ruchu była zmieniona, w końcowej części ul. (...), ustawione były znaki informacyjne, następnie znaki pionowe F-10 „kierunki na pasach ruchu” a potem miniguardy, które wymuszały skręt wyłącznie w prawo – w ul. (...), z prawego pasa ruchu ul. (...). Tym samym jeśli obwiniony wjechał prawym pasem ul. (...) na odcinek, gdzie rozpoczęły się te miniguardy nie mógł tam zawrócić i musiał kontynuować jazdę w ul. (...). Logicznym jest zatem, że po wjeździe w tę ulicę musiał kontynuować nią jazdę, a skoro świadkowie twierdzą, że zobaczyli jego pojazd w momencie gdy jechał on przodem w kierunku ul. (...) (a nie tyłem jak przekonuje obwiniony) musiał wykonać manewr zawracania na ul. (...) nie

stosując się tym samym do ustawionego tam znaku B-2. Schemat organizacji pozwala też stwierdzić, że praktycznie niemożliwe jest aby obwiniony, jak deklaruje tylko na odcinku ok. 5 metrów wykonywał manewr cofania oraz, że manewr ten nie blokował lub utrudniał ruchu komukolwiek.

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej argumenty Sąd uznał, że przeprowadzone dowody w pełni pozwalają na przypisanie obwinionemu popełnienia zarzucanych mu wykroczeń wyczerpujących dyspozycję przepisów art. 92§1 kw w zw. z §17 ust. 1 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz art. 90 kw w zw. z art. 22 ust. 6 pkt 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd uwzględnił naruszenie dwóch przepisów Kodeksu wykroczeń a także wielokrotną karalność za wykroczenia w ruchu drogowym, w tym za identyczne czyny. Sąd nie dopatrył się natomiast żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

W świetle tych argumentów wymierzona obwinionemu kara 500,- zł grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Obwiniony był wiele razy karany za wykroczenia w ruchu drogowym a prezentowana przezeń także w kontroli postawa dobitnie świadczy o tym, że lekceważy on nie tylko podstawowe przepisy ruchu drogowego, ale i nie rozumie podstawowych przepisów regulujących ruch drogowy. Zdaniem Sądu dochody osiągnane przez obwinionego pozwalają mu również na uiszczenie kosztów postępowania i opłaty.